Nro 60.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 29. LIPCA ROKU 1800. we WTOREK.

z Wiednia dnia 19. Lipca.

(z Gazety Dworſkiey.)

Rapporta pod dniem 11. i 12. Lipca z *Reuti* od Xiążęcia *Reuſs* przyſłane donoszą, iż na dniu 9. i 12. ſiły nieprzyiacielſkie pod kommendą GG. *Lecourbe*, *Laval*, i *Tarreau* zebrały ſię w *Kempten* i okolicach *Bregenz* bliſko do 15 tyſięcy ludzi, a mocny oddział nieprzyiacielſki z *Monachium*, *Landsberg*, i *Memingen* posunął ſię częścią za *Isny*, częścią za *Leutkirchen* i *Wangen*, i wkroczył do *Rheinthal*.

Gdy tak woyſka nieprzyiacielſkie na obu brzegach *Lech* ſkoncentrowane zoſtały, nieprzyiaciel na dniu 11. z wielką przemagaiącą ſiłą w infanteryi i kawaleryi przypuścił attak na woyſka Ceſarſkie pod *Füſsen* po obu brzegach rzegach rzeki *Lech* poſtawione.

Przez ſtałość i nadzwyczayne męſtwo woyſk naszych, nieprzyiaciel do południa zoſtał pokilkakrotnie odpartym, i jedynie tylko przemagaiąca ſiła jego, rownie iak wzgląd na bespieczeńſtwo *Tyrolu*, mogły zniewolić Xiążęcia *de Reuſs*, do wprowadzenia woyſk swoich w wąwozy *Reuti*, oraz ściągnienia z *Immenſtad* nad *Gocht* G. M. *Mercantin*, a zaś Generała Majora *Grunn*, który na dniu tymże 10 był w całey swoiey linij przez nieprzyiaciela attakowany od *Schongau*, *Weilheim*, *Wolfrathshauſen* i *Holzkirchen*, poſtawienia w wąwozach *Lentasch* i *Scharnitz*.

Podług dalszego rapportu, nieprzyiaciel aż do dnia 13 nic daley nie przedſięwziął.

Generał *Kray* pod dniem 15 Lipca donioſł, iż w oznaymionych oſtatnią razą pozycyach armij Ceſarſkiey i nieprzyiacielſkiey żadna nie zaszła odmiana, rownie iak przy forpocztach nic ſię ważnego nie zdarzyło.

W rapporcie pod dniem 16 G. *Kray* donosi, iż na dniu 15 zawarte przez niego zoſtało z Generałem kommenderuiącym *Francuzkim* *Moreau* zawieszenie broni, z wypowiedzeniem onego wprzod na dni 12.

z Londynu dnia 11. Lipca.

Na dniu 8 w izbie wyższey Lord *Holland* uczynił wniosek aby Parlament w teraźnieyszym położeniu krytycznym nie był odroczonym. Przerzucono wszyſtkie ſłowniki (rzekł on) dla wyszukania nayobelżywszych wyrazow przeciw mężowi który teraz we *Francyi* wodze rządu w ręku ſwoich trzyma, a ktoremu przy oſtatnich przez niego uczynionych propozycyach do pokoiu odpowiedziano, iż powinien *Burbonow* na tronie osadzić. Lecz toż samo poſtawiło owszem *Bonapartego* w ſtanie zebrania armij, na które czele znowu ſię panem *Włoch* zrobił. Rzeczą ieſt niepodobną aby Miniſtrowie mogli pokoy zawierać z tym mężem, którego w naywyższym ſtopniu roziątrzyli, rzeczą ieſt niepodobną, aby Parlament *Bryttańſki* uczynił im dalszego zaufania użyczać. Powie kto, iż to ieſt prorogatywą Krolewſką Parlament limitować, lecz gdyby Parlament nie miał prawa czynić w tey mierze przełożeń ſwoich, na ow czas konſtytucya poſtradałaby ieden z naypięknieyszych zaszczytow swoich.

Lord *Grenville*. Co za potrzeba takowego teraz dochodzenia? Zmiany szczęścia woiennego naymędrszy człowiek niezgadnie. A ieżeli to prawdą ieſt, o co nas miniſtrow oſkarżaią, iż my w nieszczęściu rozpaczamy, a w szczęściu pełni zuchwalſtwa ieſteśmy, to wszelako teraz nie chcemy ani o nas ani o naszych sprzymierzeńcow rospaczać. Odpowiedź daną *Bonapartemu* w czaſie uczynionych przez niego propozycyow, iak pod ow czas tak i teraz sądzę bydź przyzwoitą. Będę zawsze za tym, aby pokoy zawrzeć, ale w ten czas, kiedy on mniey dla nas niebespiecznym będzie od woyny. Negocyacye, zawarcie pokoiu wyprowadzi nas z ſtanu obrony, nie nadaiąc nam zapewnienia, czyli i iak długo pokoy ten dotrzymanym będzie.

Wniosek Lorda *Holland* został 26 kreſkami przeciw 2 odrzucony.

Podobnegoż losu doznał wniosek P. *Weſtern* w izbie niższey; który żądał aby izba w wydział tayny przemieniła ſię dla rozważania nad ſtanem teraźnieyszym narodu. Spory w tey mierze trwały aż do 3 godziny zrana. Dowodził on, iż *Anglia* ma ważne przyczyny, w odmienioney zwłaszcza teraz poſtaci rzeczy, zaſtanowić ſię nad własnym położeniem i pomyśleć o pokoiu. Gdyż ieżeli *Auſtrya* zawarła iuż, lub wkrotce zawrze pokoy, na ow czas powroci znowu toż samo dawne położenie w ktorym *Anglia* przymuszoną ſię bydź widziała do negocyowania, a gdy *Francya* żadnego iuż na ſtałym lądzie nie będzie mieć nieprzyiaciela, na ow czas może swoie ogromne i tak bitne armie iedynie przeciw ſamey *Anglij* obrocić i do *Irlandyi* one zaprowadzić. O przywroceniu *Burbonow* we *Francyi* nie należy nam więceymyśleć. *Bonaparte* od czasu Konsulostwa ſwego sprawił ſię zgodnością i umiarkowaniem. *Moſkwa* porzuciła nasze przymierze, a *Porta* dla zaszłego w *Egipcie* wypadku, ieſt może nieprzyiaciołką naszą. Należy nam przeto inaczey teraz poſtępować. Cały kray woła o pokoy. Taxy i drożyzna uciſkaią nas.

P. *Wilbeforce* oparł ſię temu wnioſkowi. Nie należy odeymować miniſtrom zaufania, ktore im tyle ieſt potrzebne do dzielnego ſtylem Państwa kierowania. A chociaż zwycięztwa nieprzyiacioł przewyższyły własne ich naywyższe nadzieie, to iednak niepowinniśmy rzucać im ſię do nog, i przez ofiarowanie pokoiu, dać im powod do powiększenia ieszcze pretensyow ſwoich.

P. *Smith.* We wszyſtkich poſtępkach z przymierzeńcami naszemi miniſtrowie okazali mało przezorności w zamiarach ſwoich. W świeżych subsydyach dla *Bawaryi*, powinni byli przeyrzeć, iż państwo to nie mogło długo wytrzymać przeciw tak potężnemu nieprzyiacielowi. W ciągu oſtatnich dwoch lat miniſtrowie wyszafowali 24 millionow na nadzwyczayne wydatki ſiły lądowey i morſkiey, a coż za te pieniądze zrobili, oto iedynie tylko obronę własnego kraiu i wyprawę do *Hollandyi.* Zadanie pokoiu przez Lud *Angielſki* ieſt tak wielkie, iż papiery nawet kraiowe dla tego tylko podnoszą ſię w cenie, gdyż powszechnym ieſt mniemaniem, iż miniſter zoſtanie nakoniec przymuszonym przez zwycięztwa nieprzyiaciela do rozpoczęcia negocyacyow. A przy pokoiu nie będziemyż muſieli oddać na powrot nasze zdobycze w osadach.

Windham Miniſter woienny. Dopoki tylko pokoy będzie większym dla nas złym iak woyna, dopoty ta oſtatnia zawsze przekładaną bydź powinna. Podług tey zasady woyna z naszey ſtrony ieſt, i ieszcze będzie prowadzona, choćby też w tey mierze na nic więcey względow nie zwracaliśmy iak na przywrocenie dobrego porządku, i obalenie rządu rewolucyinego we *Francyi.* Błędy iakie nam miniſtrom zarzucaią, są te, iż o niektorych osobach z ktoremi sprzymierzeni byliśmy, zle sądziliśmy, iż niektore wypadki niedoſkonale przeyrzeliśmy, i że sprawiliśmy ſię w wielkich krytycznych okolicznościach nie dosyć z oſtropnością. Lecz czyż za nasze pieniądze nie mieliśmy żądaney w zamiarach naszych pomocy? Czyż zapomniano o zwycięztwach *Roſsyiſkich* w oſtatniey kampanij? Ja z moiey ſtrony nie odwołuię żadnego oſtrego wyrazu iakich użyłem przeciw *Bonaparcie*, gdyż ſłowa tłumaczami są czuciow i zdań umyſłu naszego, a gdy nakoniec przyſtąpić do pokoiu będziemy muſieli, to i tak ieszcze wſtrzymywałbym ſię od zupełnego wniyścia w związki Braterſtwa, i razem z ręką oddania ſerca.

P *Nicoll.* Widzę ia, iż miniſtrowie poty chcą woynę prowadzić, poki monarchia we *Francyi* nie będzie znowu wſkrzeszoną. — *Nie, nie*, zawołano ze ſtrony miniſteryalney.

P. *Addington.* Chociaż zaprzeczyć temu nie można, iż nasz sprzymierzeniec wiele klęſk poniosł we *Włoszech*, iednakże G. *Melas* wziął teraz nową pozycyą, w ktorey ſię utrzymać może. Z ſtrony Ludu *Angielſkiego* nie ieſt ieszcze złożona żadna petycya o pokoy, tak iak za czasow woyny *Amerykańſkiey.*

Sheridan. W teraźnieyszym niebespieczeńſtwie woyny i ſtanu intereſſow mocarſtw *Europeyſkich*, ieſt prawdziwie nayprzyzwoitszą rzeczą, aby Parlament *Bryttańſki* roztrząsnął ſtan w iakim ſię narod nasz znayduie. Nie chcemy my przez to zmieniać śrzodki przez miniſtrow użyte, lub tychże z urzędow wyrugować, lecz uratować Lud od zagrażaiącego niebespieczeńſtwa. Po oſtatniey wygraney przez *Bonapartego* batalij, po zdobyciu przez niego o ieden raz tyłu mocnych ſortec, miniſter nasz woienny nie zaprzeczy temu, iż mąż ten sztukę woienną w wysokim ſtopniu posiada. Mamyż czekać dopoki *Kray* podobney bitwy nie przegra? — Lud nie może prosić o pokoy, gdyż mu nie ieſt wolno iak dawniey zgromadzać ſię. Wymogliśmy przecie na miniſtrze woiennym przyznanie, iż *Bonaparte* ieſt wielkim mężem. Utrzymuie on, iż za nasze pieniądze dosyć pozyſkaliśmy. Jakże? to więc krew walecznych *Niemcow* ieſt tylko u niego artykułem handlowym? Wyznaymy, iż ci tylko na tym zyſkali co pożyczali miniſtrowi pieniędzy. Strata 150 tyſięcy ludzi i 200 millio-

now ieſt owocem uporu miniſtrow. Dozwolcie nam zawrzeć ſprawiedliwy pokoy, podług ktorego *Francya* dzieliłaby z nami handel. Gdyż nie można nigdy nazywać trwałym pokoiem, ten w ktoryby iedna tylko ſtrona wyłączne dla ſiebie chciała zapewnić korzyści. A ieżeli chcemy uniknąć niebespieczeńſtwa iakim nas co raz bardziey wzraſtaiąca potęga nieprzyiaciela zagraża, tedy pokoy ieſt iedynym w tey mierze środkiem.

W podobnymże ſpoſobie mowił P. *Tierney*, lecz wnioſki ich 14 kreſkami przeciw 27 zoſtały odrzucone.

Na dniu 7. P. *Jones* wnioſł w izbie niższey aby inſtrukcye admirała *Keith* ściągaiące ſię do traktatu zawartego między *Sidnejem Smith* i Generałem *Kleberem* w *Egipcie*, złożone zoſtały przez miniſtrow. Ktoż ſię nie zadziwi czytaiąc liſt admirała *Keith* do G. *Klebera* piſany, przez ktory zniszczona ieſt konwencya zawarta przez *Sidneja Smith*, umyślnie w tym zamiarze aby *Francuzi* wyszli z *Egiptu*, ktory mogłby ſię tyle w dalszym czaſie ſtać dla nich użytecznym do napadnięcia na *Indye*. Czyż ieszcze przy końcu wieku 18go ma świat powiedzieć, iż wiara *Angielſka* w *Punicką* przemieniła ſię.

P. Dundas: Wniosek ten pochodzi z niewiadomości. Rząd *Bryttańſki* aż nadto przyłożył zaſtanowienia nad tą okolicznością. Jak tylko olbrzymie przedſiewzięcie nieprzyiaciela przeciw *Egiptowi* odkryte zoſtało (przedſiewzięcie ktore *Francya* od ſtu lat uſkutecznić pragnęła) wſzyſtkich przyłożyliśmy ſtarań do zniszczenia onego, a zwycięztwo *Nelsona* nie zoſtanie przez żadnego dziejopisa pominięte. Rząd poſtrzegł także z przeiętych liſtow, iż *Francya* pokoy z *Portą* chce zawrzeć, poſłał przeto tak do Admirała swoiego, iako też do samey *Porty* uwiadomienie, iż w żadne nie wda ſię traktaty, przez ktoreby woyſka *Francuzkie* w *Egipcie* otrzymały wolność powrotu do *Europy*, i ſłużenia przeciw *Anglij* tudzież iey sprzymierzeńcom. Tym czasem *Sidney Smith* zawarł iuż konwencyą; krok, do ktorego nie miał zlecenia, a ktory podług wſzelkich praw Narodow wymagał wyższego zezwolenia. Rząd niewiedział iednak nic o tey konwencyi, kiedy powyższe inſtrukcye poſłał, lecz gdy poźniey dowiedział ſię o tym, iż officer *Bryttańſki* zapewne dla naylepszych zamiarow, wszedł w traktaty i one zawarł, poſłał zaraz rozkazy aby te traktaty utrzymane zoſtały. To proſte rzeczy przełożenie, iaśnie okazuie, iak uczyniony wniosek ieſt nadaremnym, a nadto niemogłby być uſkutecznionym, gdyżby potrzeba złożyć inne papiery do tego należące, ktorych ogłoszenie mogłoby szkodliwe za sobą pociągnąć ſkutki.

P. *Jones* cofnął przeto swoy wniosek.

Pod *Dunkierką* okręty nasze śmiałe przedſiewzięcie uſkuteczniły. W nocy dnia 7go wdarłszy ſię do portu, zachwyciły fregatę *Francuzką la Desirée*, po zabiciu na niey kapitana i 50 ludzi. Spalenie iednak innych okrętow nie udało ſię.

Podług niektorych naszych pism, traktat nasz subsydyalny z *Auſtryą* miał bydź na dniu 19 Czerwca podpisanym.

G. *Maitland* ktory był do *Quiberon* i brzegow *Francuzkich* popłynął, powrocił nazad do *Anglij*, a wszyſtkie woyſka pod kommendą iego będące popłyną na morze śrzodziemne.

Ponieważ P. *Walpole* powrocił do *Anglij*, przeto żadnego teraz nie ma poſła *Angielſkiego* w *Lizbonie*.

P. *Fox* zatrudnia ſię teraz pisaniem Hiſtoryi *Anglij* od roku 1688, epoki na ktorey P. *Hume* ſtanął, aż do czasow naszych. Opisze on tam ſtosunki *Anglij* z innemi mocarſtwy *Europy*, nawet w ciągu tych lat w ktorych sam iako Statyſta grał znakomitę rolę.

z Paryża d. 11. Lipca.

Monitor dziſieyszy zawiera w sobie naſtępuiący obszerny rapport G. *Deſsolles* względem wypadkow na dniu 19. Czerwca.

Deſsolles Generał dywizyi i Szef ſztabu głownego do Miniſtra woiennego. — z Głowney kwatery w Augsburgu dnia 19. Czerwca.

Obywatelu Miniſtrze. „Po przeyściu prawego ſkrzydła przez *Lech*, donioſłem ci był powody obrotu tego. Pociągnął za on za sobą iak to General *en chef* przeyrzał bitwę dnia 5. o ktorey iuż ieſteś uwiadomiony. Tak pomyślny ſkutek iakkolwiek okazały, nie był iednak ſtanowiącym. Nieprzyiaciel cofnął ſię znowu do obozu swoiego pod *Ulm* i poſtanowił niezmiennie utrzymać ſię w nim, a iednakże wypadalo koniecznie ſtoczyć z nim walkę. Kray w ktorym armia nasza tak długo odbywała manewry, był wycieńczonym, a nieprzyiaciel iak nas podſłuchy dochodziły miał świeże odebrać poſiłki.

General *Moreau* poſtanowił przeto aby prawe ſkrzydło znowu przez *Lech* przeszło, dla udania ſię ku niższemu *Dunajowi*, dla zdobycia tamżeiednego lub dwoch moſtow, a tym sposobem odcięcia nieprzyiacielowi komunikacyi z magazynami iego w *Donauwerth* i *Ingolſtadzie* będącemi. Ten obrot rozszerzaiący zbytecznie linią ktorą prawe ſkrzydło w ciągu manewrow swoich utworzyło, zuiewolił G. *Moreau* do wzmocnienia G. L. *Lecourbe* 5. batallionami pod dowodztwem G. *Boyer*, rownie iak korpusem odwodowym kawaleryi.

Donioſłem ci iuż był dawniey o obrotach ktore to śmiałe przedſiewzięcie ułatwiły. Opisałem ci przeyście przez *Lech* pod *Kaufringen*, *Zolham* i *Lechhausen*, rownie iak korzyści odnieſione nad korpusem w *Tyrolu* będącym przez G. *Molitor*. Na dniu 13. Xiąże *Reuſs* attakował G. *Nansouty*, lecz zoſtał od tegoż aż do *Fueſſen* odpartym.

Na dniu 14. G. L. *Lecourbe* przeszedł *Zuzan* i zaiął ſtanowiſko swoie po prawey i lewey ſtronie *Sulmachhausen*. W *Vertingen* na gościńcu do *Augsburga* poſtawił korpus obserwacyine, śrzodek ſtanął w *Etenburen*, *Neuburg* i *Edelſtetten*. Korpus G. L. *Grenier* opierało prawe

ſkrzydło swoie o *Ikenhauſen*, lewe o *Wetenhauſen*, a mocny oddział pozoſtał w *Weſſenhorn* dla połączenia ſię z korpuſemG. *Richepanse*, który tegoż dnia przez moſt *Brandeburg* z większą częścią woyſk swoich przez rzekę *Iller* przeszedł i zaiął ſtanowiſko w *Weilingen i Vitzinghausen*. Reszta korpuſu zaymowała lewy brzeg tey rzeki dla zaſłonienia moſtow i kommunikacyi z *Ravensburgiem*.

Na dniu 15. iedna dywizya z środka formuiąc przednią ſtraż udała ſię do *Burgau*. Gen: *Lecourbe* poſtawił tamże lewe ſkrzydło swoie, a prawe ſkrzydło rozciągnął aż do gościeńcow *Lavingen i Dillingen*. G. *Grenier* z prawym ſkrzydłem swoim poszedł za dywizyą środkową do *Burgau*.

Na dniu 16. G. *Grenier* opanował *Gunzburg* po przełamaniu nieprzyiaciela i przymuszenia go do przeyścia *Dunaju* przez moſty *Leipheim i Gunzburg*, z zepsuciem ich po przeyściu. Po zaięciu takiego ſtanowiſka, armia mogła z lewym ſkrzydłem swoim obrocić ſię ku *Gunzburg*, a z prawym ku *Dillingen*, ze środka zaś korpus ktore przeyście uſkuteczniać miało, mogło być pewnym pomocy.

Dzień 17 przeszedł na rozpoznawaniu brzegow *Dunaju*, i przysposobieniu materyałow do ſporządzenia moſtow. Nieprzyiaciel zniszczył ie wszyſtkie aż do *Donauwerth*, a my nie mieliśmy ani czułnow ani pontonow dla poſtawienia nowych, zaledwie w doſtateczney liczbie balow doſtarczono.

G. *Lecourbe* uwiadomiony zoſtał od G. *Puthod*, iż moſty w *Gremhheim* i *Blindheim* naybatwiey naprawione bydź mogły, poſtanowiono przeto uſkutecznić przeyście w obu tych punktach.

Generał *en chef* rozkazał potym dywizyom ze środka rozciągnąć ſię na prawym ſkrzydle. Odebrały ordynans udać ſię z *Ikenhausen* i *Burgau* do *Eislingen*.

W niedoſtatku czołen do przewiezienia pierwszych żołnierzy i opanowania lewego brzegu, utworzono iedną kompanią pływaczow, nad ktoremi wziął kommendę Ob. *Degromty* adjutant major od 96 pułbrygady. Dwie nędzne łodki miały za niemi popłynąć dla dowiezienia im broni i mundurow. Adjutant *Quenot* przepłynął z brzegu przeciwnego wśrzod ognia karabinowego nieprzyiacielſkiego, otrzymał lekką ranę w nogę, a kapelusz miał ze wszyſtkim podziurawiony.

Na dniu 18 G. *Lecourbe* przypuścił podobny attak do *Dillingen* i *Lavingen*, dla oszukania G. *Starray* który ſtoiąc z korpuſem od 12 do 15 tyſięcy ludzi, miał zlecenie zaſłaniania niżſzego *Dunaju*, reszta zaś armij nieprzyiacielſkiey ſtała ieszcze pod *Ulmem*. G. *Grenier* odebrał rozkaz czynić przygotowania do przeyś ia pod *Gunzburg*, bądź to dla położenia przeszkod poſiłkom maiącym z *Ulm* iść do *Dillingen*, bądź dla zagrożenia tyłu pozycyi pod *Brenz* w przypadku gdyby nieprzyiaciel chciał ie zaiąć.

Na dniu 19 zrana GG. *Gudin* i *Montricuard* posunęli ſię z dywizyami ſwoiemi naprzod lasku *Blinheim*. G. *Hautpoult* na czele kawaleryi odwodowey ſtał w pogotowiu do marszu. G. *Moreau* cofnął ſię do prawego ſkrzydła armij, dla wspierania woyſka ktore po przeyściu przez rzekę w ſtawney rowninie *Hochſtet* uszykować ſię miało.

O 5 godzinie zrana wszyſtkie materyały w oznaczonych mieyscach przysposobione były. Generał *Grenier* miał pierwszy przypuścić attak z Generałami *Leval* i *Puthod*, po krotkiey kanonadzie nieprzyiaciel opuścił ſwoie szańce w *Blindheim* i *Greinheim*. Na ow czas rzucili ſię w wodę pływacze, za niemi popłynęły dwa czołna. Doszedłszy lewego brzegu nie dali ſobie nawet czasu do ubrania ſię, ale porwawszy broń uderzaią na nieprzyiaciela, rozpędzaią go, i zabieraią mu 2 armaty. Położono zaraz na szczątki moſtow drabiny, po ktorych przeszli kanonierowie, dla użycia zaietych na nieprzyiacielu armat, przeciw niemu samemu. W tymże samym czaſie saperowie pod dowodztwem szefa inzeuierow *Galbois* rzucili ſię do naprawy moſtow, a to z taką szybkością, iż wkrotce dwa bataliony infanteryi na prawy brzeg przechodzą, i rozſtawiaią ſię we wſiach *Blindheim i Gremheim* dla zaſłony roboty.

Lecz nieprzyiaciel maiąc ſiły ſwoie wzdłuż rzeki rozłożone zebrał ie do kupy. Jego oddziały odwodowe dochodziły aż do *Donauwerth* i *Dillingen*, w celu udania ſię na punkta przeyścia. G. *Lecourbe* rozkazał zaiąć *Schweningen* dla przecięcia wszelkiey kommunikacyi między obu korpusami. We wsi tey leżącey na iednym z wzgorkow ktoremi *Dunay* ieſt otoczony, mogła z korzyścią infanterya nasza poſtawić ſię. zoſtała przeto zaietą, i pokilkakrotnie znowu odbieraną, aż nakoniec za trzecim attakiem przypuszczonym przez G. A. *Mangin* ktory lekką w tey mierze ranę odnioſł, zoſtaliśmy zupełnie panami tey wsi.

Nieprzyiaciel całą ſiłę ſwoią obrocił ku moſtom, dla przeszkodzenia naprawie onych, i myślał tylko o otworzeniu sobie na nowo kommunikacyi. Poſłał do w*Schwenningen* 4. tyſiące piechoty, 400. kawaleryi i 6. armat, z ktorych dawał ognia na naszą infanteryą, i niektore plutony 8go regimentu Huzarow. Wieś miała być opuszczona, gdy nadszedł wpomoc kapitan *Granelot* z 2. ſzwadronami karabinierow.

G. *Lecourbe* poſtawiwszy ſię przy plutonie 8go regimentu Huzarow, na czele swoiey eskorty, rozkazał temu officerowi uderzyć na linią nieprzyiacielſką. Wykonał on to z taką dzielnością iż linia na tychmiaſt przełamaną zoſtała i nieprzyiaciel w rozsypkę poszedł, z zoſtawieniem nam 2500. ieńcow, 10. armat, 4. chorągwi i 300. koni. Naprożno oba bataliony *Wirtemberſkie* uszykowały ſię w czworogran, waleczni karabinierowie nasi przedarli ſię w ściśnione ich szeregi i ze srodka ich wyrwali chorągwie obu tych batalionow. Pułkownik ich poddał ſię w niewolę adjutantowi G. *Lecourbe* Ob. *Vadeleuse*, aż do *Donauwerth* rozszedł ſię popłoch i zamieszanie.

Kiedy tak nieprzyiaciel na prawym ſkrzydle ſwoim zoſtał porażonym, GG. *Montrichard i Gudin* znaywiększą trudnością mogli ſię naprzod posunąć dla mocnych attakow, ktore wytrzymać muſieli. Uszykowali ſię iednak do boiu, a nieprzyiaciel cofnął ſię w dobrym porządku do *Dillingen*. Piechota iego cofnęła ſię nad *Dunay*, zaſłaniana od frontu krzakami. 37ma pułbrygada i ieden ſzwadron 9go regimentu ścigały nieprzyiaciela nad brzegi rzeki, gdy tym czasem G. *Lecourbe* na czele 2go regimentu karabinierow, kiryſſyerow, 9go i 6go regimentu kawaleryi, pod zaſłoną 9go regimentu huzarow podszedł lewe ſkrzydło nieprzyiacielſkie i otoczył ie. Rozkazał on kiryſſyerom w galopie przedrzeć ſię przez wieś *Scherzen*, i i nieprzyiaciela na gościńcu od *Hochſeld* do *Dillingen* idącego attakować.

Szef brygady *Merlin* wykonał ten obrot tak dokładnie i mężnie, iż kawalerya nieprzyiacielſka rozpędzona zoſtała, a 3 tyſiące piechoty zoſtało bez zaſłony. Ci, uſiłowali przedrzeć ſię do ſzańcow w *Dillingen*, lecz kiryſſyerowie przełamali byſtro i dzielnie tę kolumnę, a odciąwszy 1800 ludzi, zabrali ie wniewolę, reſztę zaś ścigali aż do *Giudelſingen*.

Generał *Kray* uwiadomiony o przeyściu naszym, wyſłał ſpiesznie naprzeciw nam G. *Klinglin* z znacznym korpuſem kawaleryi. O 6 godzinie w wieczor G. *Lecourbe* ſpoſtrzegł poruszenie na czele linii nieprzyiacielſkiey, kazał więc wyruszyć naprzod piechocie swoiey, ktorą w *Lavingen* poſtawił. Nieprzyiaciel uformował 2 wielkie linie z kawaleryi, pierwsza puściwszy ſię odparła 2gi regiment karabinierow i niektore ſzwadrony 9go regimentu huzarow. Wyſtąpili przeto naprzod kiryſyerowie nasi, a karabinierowie z 9tym regimentem huzarow rzucili ſię proſto na nieprzyiaciela i rozproszyli go. Druga linia nieprzyiacielſka posunęła ſię dla wsparcia pierwszey, i rzuciła ſię na 3 regimenta nasze, ktore na moment do cofnienia ſię

przymusiła, lecz w tymże czasie regiment 9ty kawaleryi stoią y w odwodzie z tak nadzwyczayną zręcznością w tyle nieprzyiaciela zaczął manewrować, iż w momencie kiedy zamyślał daley nacierać, został attakowanym z taką dzielnością, iż potyczka z naszą się korzyścią zakończyła.

Była godzina 8 w wieczor, mogliśmy przeto ieszcze przez 2 godziny po tey sławney bitwie korzyści nasze daley posuwać. Mosty w *Dillingen i Lavingen* zostały zno wu przywrocone, a część woysk odwodowych stanela na lewym brzegu. Nieprzyiaciel tym czasem ściągnął wzmocnienia. 8 tysięcy ludzi zaieli stanowisko swoie naprzod *Brentz*, a artylleryia, która iak nayspiesznicy zdążyła, zaczeła strzelać. Ponieważ Generał en chef sądził, iż dla zupełnego zwycięztwa osiągnienia, należało zapędzić *Austryakow za Brentz* i wstrzymać ich, aby nie zaieli pozycyi takiey, którąby nas znowu do *Hochstadt* cofnąć się przymusiła, przeto rozkazał nowy przypuścić attak. Regimenta 4ty huzarow, 6ty strzelcow, 11y dragonij 13ty kawaleryi i część piechoty od dywizyi G. *Decaen* wraz z artylleryą, odebrały rozkaz wymaszerowania z korpusem G. L. *Lecourbe*. Ogromna i otwarta rownina od *Lavingen* do *Gundelfingen* i bystrość z iaką trzeba było ią przechodzić, nie dozwoliły użyć w tey mierze iak tylko samey kawaleryi. Podzielona na szwadrony, puściła się w naypięknieyszym porządku pod zasłoną pobocznych bateryow.

Nieprzyiaciel rozciągnął swoie mocne linie, odbyły się rozmaite attaki z naywiększą dzielnością. Generał kommenderuiący znaydował się po kilkakrotnie w wrzawie boiu, wszędzie nieprzyiaciel został odpartym. Zostawił nam przeszło 400 koni, nie rachuiąc tych, które na placu boiu poległy.

W ciągu bitwy 37ma pułbrygada opanowała *Gundelfingen*, a o godzinie 11 w nocy gdzie się ieszcze potykano, nieprzyiaciel opuścił swoie pozycye i został za *Brentz* odpartym.

Nigdy ieszcze podobno z taką sławą kawalerya *Francuzka* nie mierzyła się z *Austryacką*. Walczyła przez cały dzień prawie z korpusem od siebie licznieyszym, a zawsze z korzyścią.

W wieczor pozostała część korpusu odwodowego przeszła przez *Dunay*, uszykowała się i zaięła stanowisko. G. *Grenier* otrzymał rozkaz w nocy wyruszenia przez *Dunay* do *Lavingen* z obu dywizyami *Baraguey Liegrand*, dla zaięcia stanowiska przy lewym skrzydle armij.

Dnia 20. środek armii i lewe skrzydło zaięło stanowisko nad *Brentz* a prawe w *Dischingen*, inne korpus staneło pod *Dunauwerth* dla zaięcia pozycyi w *Schellenberg* naprzod *Vernitz*. Tegoż dnia 6ty regiment strzelcow zaiął 300. ieńcow nieprzyiacielskich i 1000. koni.

Dzień 21. przeszedł na rozpoznawaniu. Dnia 22 G. *Moreau* dowiedział się iż nieprzyiaciel cofać się zaczyna, zaraz przeto poszedł go ścigać. Korzyści tey bitwy są: 5. tysięcy niewolnika, pomiędzy ktoremi 80. officerow, ieden pułkownik 2. podpułkownikow i 2. maiorow, 5. chorągwi, 20. armat z wozami, znaczne magazyny w *Donauwerth* 1200. koni i 300. wozow, *Ulm* zostawiony samemu sobie, *Hochstadt* świadek sławy oręża *Francuzkiego*, zmnieyszona opinia o sobie kawaleryi *Austryackiey*, nieprzyiaciel w retyradzie swoiey ścigany, na dniu 22. pod *Nordlingen* a na dniu 27. pod *Neuburg* pobity, nakoniec stolica *Bawaryi* na dniu 8. przez woyska Rzeczypospolitey zaięta.

(Następuie pochwała waleczności woysk *Francuzkich*, i Generałow po imieniu wymienionych.)

(Podpisano) *Dessolles.*

Zgodno z oryginałem— *Carnot.*

Ministerium Marynarki. — *List pisany przez Generała dywizyi Dugua, do Ministra Marynarki z Odnogi Juan 27. Prairial (16. Czerwca.)*

Obywatelu Ministrze. „Na rozkaz Generała *Kleber* wyiechałem z *Alexandryi Egipskiey* 26 *Ventose* (17 Marca) do *Francyi* na statku Genueńskim *la Vengeance* pod kommendą Kapitana Francuzkiego *Bernard*. Ten statek wraz z Kapitanem właścicielem ekwipażu i iednym maytkiem zatrzymany został w *Malcie* przez kapitana Angielskiego *Towbridge*. Wyszczegulnię ci okoliczności przez które dostaliśmy się w iego ręce. Osądzisz o stopniu troskliwości iaką mieć powinien Rząd względem Kapitana i statku, których zabranie zdaie mi się być naywiększą niesprawiedliwością. Statek *la Vangeance* nosi 200 beczek ładunku. Ponieważ ustąpienie z *Egiptu* przypaść miało w dzień mego wyiazdu, z tego powodu zabrało się wraz ze mną wielu żołnierzy inwalidow i innych podrożnych w liczbie 99. i 18. ludzi ekwipażowych. Dnia 26 *Ventos* (16 Marca) zrana odbiliśmy od brzegow *Alexandryi*; przyiazny wiatr zaprowadził nas aż do wyspy *Kandyi*, od którey dopiero znaleźliśmy przeciwne wiatry, które nas zatrzymały przez 22 dni pomiędzy tą wyspą i *Sycylią*, W momencie gdyśmy się spodziewali minąć wyspę *Maretimo*, naygwałtownieyszy wiatr przymusił nas zostawać na kotwicy przez dwa dni. Postrzegliśmy iż większa część naszych sucharow spleśniała, nie stało nam iuż oliwy, drzewa i soli; mieliśmy sześciu ludzi chorych ze znakami zarazy, a wszyscy inni byli mniey lub więcey słabemi przez podięte trudy w morskich niebespieczeństwach; w tym stanie pomykał się przeciw nam ieden korserz *Algierski*; przedsięwzieliśmy zatym usunąć się do *Malty* i dopraszać się pomocy od krążących tam okrętow *Angielskich*, w przekonaniu iż opatrzeni w paszporty Kommodora *Sidneia Smith* i W. Wezyra, otrzymamy bez trudności wsparcie na mocy zawartey w *El-Arisch* konwencyi. Muszę ci Obywatelu Ministrze namienić, iż podług rozkazu przez Generała *Kleber* danego idącym do *Francyi* okrętom, ażeby z sobą zabierały wszystkie artylleryczne sprzęty, złożono na statek *la Vengeance* 900. bombow, które miały służyć za wagę. W tym zamiarze udaliśmy się ku *Malcie*, i przybyliśmy o świcie dnia blisko okrętu *Alexandre*, który był na prawym skrzydle stoiącey przed portem siły morskiey. Skoro nas postrzegł dał wystrzał z armaty, i w tymże czasie wysłał łodź z iednym Porucznikiem, który wszedł do naszego statku, w mniemaniu iż nas może zabrać iako statek płynący z *Francyi* i chcący się przedrzeć do portu *Waletty*: okazaliśmy paszporty i to wszystko co tylko dowodzic mogło iż płyniemy z *Alexandryi* Daliśmy widzieć stan naszych żywności, niedostatek wody, oraz choruiących ludzi. Pomimo zdaney o wszystkim przez tego officera sprawy, Kommodor *Towbridge* rozka-

zał ażeby ſtatek nasz zaprowadzony był do portu *Matzo-Scicoro*, i ażeby z niego pozabierano żagle i maszty. Ten Kommodor który bez wątpienia ieſt naynieobyczaynieyszym w całey marynarce *Angielſkiey* człowiekiem, niechciał ſłuchać żadnych dowodow które mu dawałem dla przekonania go, iż niemyślałem wchodzić do *Waletty*; przymuſił mnie do odprawowania kwarantanny na ſtatku, i gdyby Admirał *Nelson* nie był przybył w momencie kończącey ſię moiey kwarantanny, byłbym zaprowadzony do *Mahon* albo do *Anglij*. Ten Admirał rozkazał Kommodorowi odeſłać mnie do *Francyi*, Kommodor wykonał to w naſtępuiącym sposobie: Rozkazał wyprzątnąć ſtatek przewozowy od 400. beczek, który przywiozł bomby i proch dla oblężenia *Malty* i wyſłał z uwiadomieniem mnie, iż ſtatek był w pogotowiu, poczym w godzinę Kapitan miał rozkaz rozpuścić żagle, tak dalece iż niemiałem nawet czasu przysposobienia żywności, on zaś niekazał opatrzyć tego ſtatku w wodę; chcąc przez to ażebyśmy przymuszeni byli wſtąpić do *Syrakuzy*, dokąd posłał zalecenie ażeby na nasz ſtatek złożono wſzyſtkich rannych i chorych z okrętow *Wilhelm Tell i Genereux*, tak, iż w momencie gdy do ciebie piszę, znayduiemy ſię ieszcze na tym okręcie w liczbie 390. *Francuzow* w części z pocinanemi członkami, w części rannemi i schorzałemi, oraz z kobietami, małemi dziećmi &c. a *Towbridge* dał Kapitanowi rozkaz ażeby nas wysadził w *Korsyce* lub w *Marsylij* iak mu to lepiey wypadnie. Uważać należy, iż niekazawszy opatrzyć ſtatku w żywność iak tylko na 300. ludzi i na dni 25., a kazawſzy zabrać 390. ludzi, ośmnaſtego dnia widzieliśmy ſię być bez żywności, i gdybyśmy tu nieprzypłyneli dnia 25., zoſtalibysmy przymuszeni powrocić do *Włoch* lub ſię udać do *Korsyki*.

Doznaię tu naywiększych trudności w otrzymaniu pozwolenia ażeby wyſieść na ląd, i nie wiem czy otrzymam tę łaſkę. Przyłączam tu kopie wſzyſtkich pism na poparcie tego raportu. Pomiędzy temi pismami ieſt wyszczegulnienie żywności na naszym ſtatku gdyśmy przybyli do *Malty*, to opisanie zrobione było przez Porucznika okrętu Angielſkiego *Jankins*. Kopia moich liſtow do Admirałow Angielſkich *Towbridge i Nelsona*, oraz ich odpowiedzi. Osądzisz Obywatelu Miniſtrze, iak daleko Rząd upomnieć ſię powinien o powrocenie ſtatku *la Vengeance*, i o uwolnienie Kapitana którego wraz z ekwipażem przymuszono uſtąpić ze ſtatku, ſkorośmy tylko z niego wyſiedli. *Towbridge* trzymał go na swoim okręcie wraz z iednym maytkiem i właścicielem ekwipażu, reszte zaś z nami odeſłał. Byłem raz na okręcie Kommodora *Towbridge*, znalazłem tam dwie osoby ktore mocno odwołuią ſię do twoiey i rządu opieki. Pierwszy ieſt Ob. *Goyon* ktory na korwecie *la Bellone* prowadził żywności do *Malty*, i zoſtał zabranym wychodząc ztamtąd na okręcie *Wilhelm Tell*. *Anglicy* niechcą go wypuścić przez boiaźń ażeby nieponowił swoiego przedſiewzięcia; zabrali mu iego gotowiznę ſkładaiącą ſię z 500. luidorow i wexle na summę 380 tyſięcy frankow, i gdym nalegał na Kommodora *Ball* o powrocenie tych wexlow, odpowiedział mi, iż dopiero za poddaniem ſię *Malty* wexle powrocone i Ob. *Goyon* na wolność wypuszczonym zoſtanie. Przyłączam tu liſt przez niego pisany. Drugi ieſt Ob. Jan Jędrzey *Carason* bywszy agent konsularny Rzpltey *Francuzkiey* w *Malcie*; od 22. lat przez Miniſterium *Francuzkie* na tey wyspie używany, zoſtał także ieńcem na okręcie *Culloden*. *Anglicy* zamyślaią także uwolnić go dopiero za poddaniem *Malty* pod pozorem iż ſię urodził *Maltańczykiem*. Zapomniałem ci powiedzieć Obywatelu Miniſtrze, iż za moim do *Malty* przybyciem kontr-admirał *Decres* znaydował ſię na okręcie Kommodora *Towbridge* do którego rowną iak ja chowa urazę; popłynął on ztamtąd 22 *Floreal* (12. Maja) na iedney fregacie, i zoſtawiono go w niewiadomości czyli iedzie do *Francyi*, czyli do *Mahon*. (podp:) C. F. J. *Dugua*.

Na seſſyi Trybunatu dnia 5. Prezydent w zabranym głoſie przypomniał poruszenia całey powszechności na odebraną wiadomość o bitwie pod *Marengo*. Ktoryż ieſt człowiek rzekł, iakążkolwiek maiący w naszych woiownikach ufność, i iakiekolwiek o zwycięzcy *Włoch i Egiptu* wyobrażenie, ażeby mogł był sobie podchlebiać, iż Armia, która na końcu mieſiąca Germinal, ieszcze ſię tworzyć nie zaczynała, za 50 dni ſtanie w gotowości na gruncie Rzpltey, przebieży niedoſtępne gory, pokona wszyſtkie trudności, złamie ciasne do dolin *Piemontu* przyſtępy, przeydzie *Szyą*, *Tesino i Po*, w obecności ogromnego nieprzyiaciela, wybor iego woyſka zgromi pod *Montebello*, i nad całą tą Armią w znacznieyszych nierownie siłach pod *Marengo* zebraną odnieſie tym chwalebnieysze zwycięztwo, iż iego ſkutki są takie, iakich ieszcze żadna nigdy nie przyniosła bitwa. Jeden tylko dzień wyſtarczył *Francuzom* na odzyſkanie wszyſtkich twierdz *Lombardyi*, *Piemontu i Genui*, z taką odwagą i przemysłem bronionych. To dzieło zadziwia nawet tych, którzy są do famych cudow przyzwyczaieni. Nieśmiertelny

dniu pod *Marengo*, ciebie już tylko zapewne niedostawało dla uwiecznienia sławy woiowników naszych, lecz do podziwienia nad dziełami, które cię zaszczyciły, łączyć się zawsze będą żale za tyle poległych na placu sławy Rycerzow. Historya przypominać będzie to poselstwo Trybunatu do Konsulów: „Armia okryła się nową chwałą, lecz utraciła Bohatera„ Zgon *Desexa* iest publiczną klęską wpośrzod naysmutnieyszych tryumfów. Trybunowie, uchwaliliście, iż na tey sessyi okryiecie się żałobą na pamiątkę woiowników w obronie wolności pod *Marengo* poległych. Te oznaki szacunku i wdzięczności publiczney cały zapewne potwierdzi Narod, którego uczucia winniście być tłumaczami; podwoi męstwo tylu walecznych ludzi, których los woien może ieszcze przyprawić o śmierć za oyczyznę, lecz którzy będą przynaymniey pewnemi wiecznego życia w sercach wszystkich *Francuzow* godnych tego imienia. Stworzy naśladowcow wspaniałomyślnego *Desexa* jednego z woiownikow, których dziś opłakuiemy. Obym wam mogł godnie wystawić wielkość dzieł i cnot tego bohatera, który w młodym wieku, a już doszedł stopnia chwały przynoszącey nieśmiertelność. *Desaix* urodzony w miesiącu Sierpniu 1768. z familij od wielu pokoleń sztuką woienną wsławiony. W czasie rewolucyiney woyny używano obłudy, groźb, a nawet znieważaiących szyderstw, ażeby go nakłonić do opuszczenia swoiey oyczyzny. Kochaiąc rzetelnie wolność, nie starał się dowodzić tego przez prożne wystawy. Tym bardziey niepodawał się tym rewolucyinym zapędom na wzor wielu bywszych uprzywileiowanych, którzy tym sposobem chcieli puścić w niepamięć to co nazywali swoim pierworodnym grzechem, lecz wielu z nich zwątpiwszy, ażeby mogli wstrzymać bieg rewolucyi, niemieli rzeczywiście innego celu iak tylko wywrocić rewolucyi dzieła. W roku 1792. Generałowie *Victor*, *Broglie i Custine* używali go jako zastępcę przy wyższym sztabie: tam tyle okazał dzielności, mianowicie przy utracie liniow *Weyssenburskich*, iż mianowany został Generałem brygady; raniony potym przy *Lauterburg* od kuli, która mu obydwa policzki przeszyła, niechciał pozwolić na opatrzenie rany, poki nie uszykował woysk naszych, co mu dało imie woiownika bez trwogi i bez zarzutu, i w samey rzeczy miał on też same cnoty i skromność, przez które sobie *Bajard* na to nazwisko zasłużył. Atoli w owych nieszczęśliwych momentach, które dotąd opłakuiemy, wydział bezpieczeństwa publicznego po dwa razy rozkazywał go od woyska oddalić, ale Generał kommenderuiący Armią *Reńską* (był to *Pichegru*, Prezydent niechciał go wymienić) sprzeciwił się temu, a gdy ten rozkaz potrzeci raz przez reprezentanta ludu był przywieziony, cała armia uięła się za *Desexa*, który w tenczas przy oblężeniu *Landawy* nową okrył się chwałą. Nakoniec ogłoszony został Generałem dywizyi, i lubo przez swoie dzieła zasłużył na ten stopień, winien go jednak był temu woiownikowi, który iest wzorem dla ludzi poświęcaiących się oyczyznie, słowem Generałowi *Moreau*, który mu powierzył kommendę lewego skrzydła tey armij *Renu i Mozelli* sławney na zawsze przez swoie mądre obroty, do których się nie mało *Dessaix* przyłożył. Użyty potym był do obrony twierdzy *Kehl*, gdzie zatrudniaiąc nieprzyiaciela, ułatwił nasze we *Włoszech* tryumfy, i pozwolił potym ponowić kroki zaczepne przez to przeyście *Renu* w roku 5. do którego pod dowodztwem G. *Moreau* wszelkie poczynił przygotowania. Gdy przedugodne punkta w *Leoben* zawiesiły czyny woienne, *Dessaix* udał się do *Włoch* dla poznania *Bonaparty*, a to poznanie iest godnym obydwoch. *Bonaparte* przybrał go sobie do tych wspaniałych zamysłow, które zaniosły imie *Francuzow* do *Egiptu*, a *Dessaix* za swoią przy zdobyciu *Malty* waleczność odebrał kosztowny puginał, na którym dzieła jego były wyryte. Nakoniec zdano mu zawoiowanie wyższego *Egiptu*. Powracaiąc z tamtąd, widział na swoiey osobie zgwałconą publiczną wiarę przez Admirała *Angielskiego*, żadnego na jego dzieła i cnoty niemaiącego względu. Wrocono nam go przecie, i czekał z niecierpliwością dokończenia kwarantanny, mianowicie od czasu gdy pierwszy Konsul do *Włoch* wyiechał. Nakoniec odbiera rozkaz, wyieżdża do *Włoch*, przybywa dnia 11 Czerwca do *Medyolanu*, i natychmiast bierze kommendę nad iedną dywizyą Armij odwodowey. Odbiera śmiertelną ranę na czele nie ustraszonych swych woiownikow, których bystry zapęd zapewnia dla nas zwycięztwo.— Nakazano mowę tę drukować, równie jako i głos miany przez Ob. *Mongés* na pochwałę *Dessexa*.

Dzienniki tuteysze umieszczaią następuiący wypis z mowy *Garata* mianey w Senacie Konserwatorow z okoliczności zwycięztwa pod *Marengo*.

Bonaparte i jego armia zatarły przed dwoma laty chwałę wszystkich zwycięzcow od fortuny uwieńczonych na tym odwiecznym boiow teatrze; dzisiay więcey on ieszcze dokazał w iednym miesiącu, aniżeli pierwey w przeciągu dwóch kampaniow. Ze *Annibal* lub inni bohaterowie starożytni przeszli iedne z gór formuiących łańcuch *Alpow*, było to we wszy-

ſtkich dzieiach świata nadzwyczaynym zdarzeniem; *Bonaparte* trzy góry zarazem przebywać każe swoiey armij; rzuca ſię sam z wierzchołka iedney wśrzod lodow i śniegow nieprzebytych, wkracza do *Włoch* naieżonych potężnemi twierdzami nieprzyiacioł naszych, gdzie w przypadku przegraney nie było dla niego żadnego ratunku; podobało ſię na koniec fortunie oddać przez iedno zwycięztwo w ręce nasze doſtało ſię ośm twierdz wielkich, i zniszczyć nadzieie armij potężney przez liczbę, odwagę i umieiętność sztuki woyſkowey, a tym samym uſtanowić razem los *Francyi*, i kraiow *Włoſkich*. Te tak rzeczywiſte cuda waleczności tak nadzwyczayne w imaginacyi sprawuią wrażenia, że pomimo surowości hiſtoryi, do którey należą, porównane przez nią samę być muszą z naywybornieyszemi tworami poezyi, która nam powiada, że bogowie *Homera* zſtępowali z wierzchołkow *Olimpu* lub *Idy* na plac bitwy, dla ukończenia długo niepewnego zwycięztwa. Lecz ze wſzyſtkich okoliczności batalij pod *Marengo* poſtrzegać ſię daie iedna prawda, ktorą z chlubą swoią powtarza Rzplta, że pierwszemu swemu Konsulowi winna ieſt tak wielkie zwycięztwo; poznaie *Bonaparteg*. przez niepokonaną iego ſtałość, która odeymuie losowi wſzyſtkie iego ślepe zdarzenia, ponieważ nieuſtępuie żadnym iego przeciwnościom; poznaie go w tym rzucie oka, kiedy wśrzod huku armat, zamięszania i nieładu, poſtrzega w obrotach swoiego nieprzyiaciela pierwszy błąd, który ma być przyczyną i porą do zadania mu ſtrasżney klęſki. "

Wyrok Konsulow pod d. 17 (6).

Konsulowie Rzpltey chcąc dać ſzczegolnieyszy dowod ukontentowania Ludu *Francuzkiego* Generałowi *Victor* dowodzącemu lewym ſkrzydłem armij w bitwie pod *Marengo*, który to Generał okazał rowną waleczności ſwoiey przezorność, ſtanowią co naſtępuie: Miniſter woienny rozkaże oddać G. *Victor* pałasz na ktorym wyryte będą naſtępuiące ſłowa: *Bitwa pod Marengo dowodzona osobiście przez pierwszego Konsula.— Dany od Rządu Rzpltey Generałowi Victor.—* Pierwszy Konsul. (podpisano) *Bonaparte.*

G. *Lannes* dowodzący śrzodkiem armij, G. *Murat* dowodzący kawaleryą, Generałowie dywizyi *Watrin* i *Gardanne* otrzymali pałasze honorowe na mocy podobnychże wyrokow. General brygady *Kellermann* mianowany zoſtał Generałem dywizyi, rownie iako i G. *Gudin* który ſię dyſtyngwował w armij *Reńſkiey*.

Ob. *Porcy* adjutant G. *Lecourbe* przybył wczoray wieczorem do *Paryża* z chorągwiami zabranemi nieprzyiacielowi w czaſie przeyścia przez *Dunay*.

Zapewniaią, iż ieżeli podobieńſtwo do pokoiu nie będzie pewnym, *Bonaparte* nazaiutrz po uroczyſtości dnia 14. wyiedzie do Armij *Reńſkiey*. Ma zamiar poiechać nayprzod do *Dijon* i ztamtąd zabrać z sobą drugą armią odwodową która ſię tam iuż uformowała.

W *Grenoble Lacombe St Michel* zatrudnia ſię wyſtawieniem naszey artyllerỳi w poſtaci naygroźnieyszey.

W czaſie oſtatniey tu illuminacyi dla okazania radości puszczano rakiety i inne feierwerkowe sztuki, gdy iednak podobne ognie mogłyby zrządzić iakowy przypadek, przeto Policya zakazała wszelkiego ſtrzelania pod karą 400. liwrow.

z Hagi dnia 15. Lipca.

Generał *Augereau* wyiechał dziś do *Eyndhoven*, zkąd na dzień ieden uda ſię do *Paryża*, dla ułożenia uſtnie z *Bonapartem* planu woiennego. Ztamtąd proſto wyiedzie nad *Ren* za woyſkami *Francuzkiemi i Batawſkiemi*, które w części iuż puściły ſię w drogę nad *Ren* i ku *Moguncyi*, a których pierwsza kolumna ſtanie dziſiay w *Duſſeldorf*. Przy woyſkach do *Moguncyi* maszeruiących znayduie ſię park artyllerỳi od 50. armat. G. *Victor* ma tu w przyszłym tygodniu ſtanąć. Liczba woyſk *Batawſkich* nad *Ren* idących składa ſię z 10. batallionow piechoty, 1. batallionu ſtrzelcow, kilku ſzwadronow kawaleryi, huzarow i artyllerỳi konney.

Wczoray *Francuzi* obchodzili tu uroczyſtość dnia 14 Lipca w sposobie zwyczaynym. *Augereau* dawał wielki obiad, a w wieczor były aſſamble u Miniſtra *Francuzkiego*.

Nasza Gwardya Narodowa codzień ćwiczenia woyſkowe odbywa, a Dyrektoryat nasz rozdał każdemu batallionowi nową kosztowną chorągiew.

Liſty z iednego miaſta ſtołecznego w *Niemczech* donoszą, iż po rożnych sporach dwoch partyow ſkoniono ſię do pokoiu, i że we dwoch mieſiącach pokoy na ſtałym lądzie zoſtanie podpisanym. Jeżeliby zaś woyna miała być daley prowadzona, na ów czas G. *Kray* otrzyma kommendę we *Włoszech*, gdyż G. *Melas* dla ſłabości i wieku żąda dymiſſyi. W tym przypadku niektorzy przeznaczaią Hrabiego *Colloredo* za naſtępcę po G. *Kray* w *Niemczech*.

z Stutgardu dnia 4. Lipca.

Generał Adjutant *Chenier* z zlecenia G. *Moreau* poſłał do ſtanow *Bryzgowij* z żądaniem 600 frankow kontrybucyi pod karą exekucyi woyſkowey. Z tey summy to tylko wytrąconym być może, na co oddane są kwity.— General Francuzki *Duverger* przybył dnia 10. do *Szaffuzy* z korpusem 3000 ludzi; część tego woyſka obrociła ſię natychmiaſt ku *Stockach*, reszta zoſtała w okolicach *Szaffuzy*.

DODATEK.

Nro: 60.

DODATEK DO GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 29. LIPCA ROKU 1800. we WTOREK.

Młodzież edukuiąca się w Konwikcie tuteyszym XX. Piarow odprawiwszy w Mcu Marcu r. b. w przytomności JO. Xcia JMci *Krasickiego* Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, JW. *Kehlera* Gubernatora Warszawy, JW. JX. *Albertrandego* Biskupa Zenopolitańskiego, WW. *Fischera* Krygsreta *Szymanowskiego* Szambelana, *Kuszla* Stolnika Podlaskiego, i wielu innych dystyngwowanych osob, Popis publiczny z nauk pierwszego poł rocza Szkolnego; dała dnia 19. i 22. tego miesiąca nowy dowod postępku swego w umieiętnościach, w ktorych się przez drugie poł-rocze ćwiczyła Przytomni byli temu powtornemu Popisowi JW. *de Hoym* Prezes Kamery Warszawskiey, JW, *Czacki* Starosta Nowogrodzki, JW. *Polanowski* Starosta Sęgwiński, W. JX. *Prażmowski* Officyał Wąrszawski, i wielu innych tak Duchownego iak Swieckiego stanu.

z Paryża dnia 12 Lipca.

Donoszą z *Turynu* pod dniem 28 Czerwca co następuie: Od czasu weyścia *Francuzow* do tey stolicy aż do dnia dzisieyszego, kommendanci ich żadney nie wydali Proklamacyi, tak iż wszystko na swoim mieyscu zostaie. Woyska Krolewskie które czyniły służbę wraz z armią Cesarską wynoszące około 15 tysięcy ludzi natychmiast zostały rozpuszczone skoro się tylko dowiedziano o konwencyi między GG. *Berthier i Melas* zawartey. Mała tylko liczba officerow została się przy *Austryakach.* Generał *Francuzki* uznał za rzecz przyzwoitą zgromadzić te woyska, a od dnia 25 t. m. korpus artylleryi i regimenta gwardyi *Sabaudzki*, *Piemoncki*, *Gryzoński*, *de Bely* etc. lubo znacznie niedopełnione, wykonały następuiącą przysięgę: Woyska *Piemonckie* składaią przysięgę na wierność Rządowi *Francuzkiemu* i posłuszeństwo kommendantom iego armiow w *Piemoncie* przez wszystek czas przez który pomieniona armia na territorium *Piemonckim* znaydować się będzie. Woyska te używane będą do utrzymywania spokoyności i wewnętrznego porządku; zachowaią tych samych officerow, chorągwie i ubiory.

Odnawiaiąca się teraz Akademia *Francuzka* pod imieniem Wolnego Towarzystwa, odpawiła iuż dwa posiedzenia. Na pierwszym znaydowało się tylko pięciu dawnych Akademikow, *Ducis*, *Suard*, *Morellet*, *Target i Boufflers*, na drugiey ciż sami wraz z *Saint Lambert*, *i d' Aguesseau.* Oznaymili, iż się ieszcze znayduie 17 Członkow dawney Akademij *Francuzkiey* i uchwalili, iż wszyscy będą zachowani na liście łącząc w to Kardynalow *de Rohan i Maury.* Podana była lista pietnastu nowych kandydatow; Pierwszy i trzeci Konsul, Ministrowie związkow wewnętrznych i zewnętrznych, OOb. *Roederer* i *Devaisnes* Konsyliarze stanu, *Laplace* Członek Senatu, *Colin d'Harleville*, *Doucier*, *Fontanes*, *Dareau de la Malle* etc. składaią tę pierwszą listę która została przyiętą. Niektórzy Akademicy podali OOb. *Bernardin St Pierre*, *Arnoulda i Garata*, ktorzy są przyiętemi. Jest iuż więc 35 Akademikow i na pięciu tylko zostaią się mieysca.

List z *Filadelfiij* daie następuiące wyobrażenia Partyow które teraz dzielą opinią publiczną w tym kraiu:

Dwie tu tylko są partye maiące wpływ prawdziwy, to iest Federaliści i Republikanie. Pierwsi przywiązani są do konstytucyi federalney iaka iest teraz; inni chcieliby większego wpływu ludu, niezgadzaiąc się iednak na odmiany iakieby w tym celu należało wprowadzić. Między temi znayduią się ieszcze Demokraci pragnący reformować konstytucyą na zasadach *Roberspiera i Babeufa*, lecz tych liczba iuż iest znacznie zmnieyszona. Jest także partya *Angielska* i partya *Francuzka* czyli *Anti-Angielska*. Nakoniec w tych partyach znayduią się podziały iedynie tylko od imienia pochodzące iak n. p. *Adamistow*, *Hamiltonistow*, *Pikeronistow*, lecz te rożnice są mało znaczące. Federaliści maią dotąd przewagę w Senacie. Mieli także po sobie większość w izbie Reprezentantow; lecz zdaie się, iż partya Republikancka odniosła nieiakie korzyści na osobnych Elekcyach, i podchlebia sobie mieć przewagę w przyszłym składzie Reprezentantow na kongres.

Minister woienny wydał do Prefektow i Generałow list okolny, w którym imieniem pierwszego Konsula pobudza ich troskliwość względem wyiazdu konskrypcyinych, którzy się ieszcze nie udali do armij. Pismo to kończy się: jeszcze iedno usiłowanie ieżeli będzie go potrzeba, to będzie krotkie i łatwe, ieżeli się stanie powszechnym będzie niepotrzebnym, ieżeli się w gotowości znaydziemy; a ręce ktore trzymaią miecz wyniesiony, zniżą się dla podpisania traktatu przyiaźni.

Wyrok pod d. 12 t. m. oznacza obowiązki Prefekta Policyi *Paryskiey*; te rozciągaią się do paszportow, zaświadczeń, wolności bawienia w *Paryżu*, żebractwa, porządku więzieniow, domow publicznych, kupienia się ludu, księgarniow, drukarniow i teatrow, przedaży prochu i saletry, przewozu broni, emigrantow, obrządkow, uroczystości republikantskich, wyszukiwania dezerterow, bankow, patentow, żywności, etc. etc. Co do artykułu obrządkow czytać się daią następuiące wyrazy potwierdzaiące list ministra Policyi: Przyimować będzie oświadczenia kapłanow obrządku, i ich przyrzeczenia wierności dla konstytucyi roku 8 nakazaney prawem, gdyby nawet niewykonali przysięgi przepisaney poprzedzaiącemi prawami. Prefekt Policyi sprawować będzie przepisane sobie obowiązki pod powagą ministrow w tym wszystkim co się ściąga do administracyi. Ninieyszy wyrok poddaie Prefekta Policyi pod zwierzchnictwo ministra związkow wewnętrznych.

Donoszą z *Sables* pod datą 4. *Sir John Warens* kommendant Dywizyi *Angielskiey* pisał d. 3. do G. *Travot* proponuiąc mu wymianę jeńcow zabranych dnia 2 na wyspie *Noirmoutier* i *Gona.* Konwoy który wypłynął 24. Czerwca, zostaie zawsze w *S. Gilles*, zkąd wyiść nie może, gdyż *Anglicy* stoią przy uyściu *Jeu*, gdy tymczasem inne statki przeszkadzaią żegludze zacząwszy od *Bordeaux* aż do tuteyszego mieysca.

List z *Madrytu* pod d. 27. Czerwca wyraża: nakazywane nadzwyczayne podatki sprawiły nieiakie zamieszanie w niektórych Prowincyach a mianowicie w *Extremadurze*, lecz łagodność Rządu w krotce takie burze uśmie-

rza. Ministerium *Hiszpańskie* okazuie dotąd naywiększą radość z pomyślności armiow *Francuzkich* we *Włoszech* i nad *Dunaiem*. Zdaie się mieć nadzieię, iż w nadgrodę ofiar czynionych dla *Francyi*, otrzyma od niey lepsze postanowienie dla Infanta Xcia *Parmeńskiego* we *Włoszech*. Gd nieiakiego czasu korsarze *Francuzcy* byli nader szczęśliwi, i przyprowadzili wiele zdobyczow do portow *Hiszpańskich*.

Minister woienny pisał do Prefektow Departamentow *Aube*, *Aisne*, *Ardennes*, *Marny*, wyższey *Marny*, wyższego i niższego *Renu*, wyższey *Saony i Yonne*, chwaląc imieniem pierwszego Konsula gorliwość mieszkańcow tych Departamentow w dostawieniu konskrypcyinych do Armij, kilka nawet z tych Departamentow przestały więcey nad przepisaną liczbę z klassy roku 8go.

General *Lecourbe* w rapporcie swoim o batalij pod *Hochstädt* opisuiąc sławne przeyście przez *Dunay* kompanij pływaczow, wyraża: „Potomność zaledwie uwierzy tak śmiałym przedsiewzięciom, ktore tym się nadzwyczaynemi wydaią, iż w tymże dniu pora bardzo zimna była."

Nasza połączona pod Generałem *Massena* Armia *Włoska*, składa się teraz z dziesięciu dywizow, pomiędzy ktoremi dwie dywizye kawaleryi znayduią się. Każdą dywizyą do 10. tysięcy ludzi rachuiąc wynosi całkowita liczba armij teraz 100,000.

Młody *Kellermann* mianowany Generałem brygady, ma lat dopiero 24.

Mowią o powszechney amnestyi na Uroczystości dnia 14. Lipca ogłosić się maięcey.

Na brzegach *Wandei* rozmaite szalupy *Angielskie* z woyskiem rozbiły się, i 194. ludzi zostało zachwyconych w niewolę, pomiędzy niemi znayduie się syn Kommodora Angielskiego *Warren*.

Xięża Katoliccy w liczbie 23. zgromadziwszy się w mieście *Pamiers*, złożyli przyrzeczenie wierności na Konstytucyą roku 8go. Z tego powodu oddano im wiele Kościołow pod ich zarządzenie.

Emigranci roznieśli fałszywą pogłoskę, iakoby 2gi i 3ci Konsul z powodu iakieyściś niechęci urzędy swoie złożyć chcieli.

Pomiędzy papierami zmarłego G. *Washington*, znayduie się zrobiona przez niego Historya *Ameryki*, mianowicie w czasie rewolucyi.

Za tak pomyślnym dla nas losu woiennego obrotem, Regent *Portugalij* uznał za rzecz przyzwoitą odnowić z nami negocyacye pokoiu. Za zezwoleniem przeto Gabinetu *Londyńskiego* żąda pośrzednictwa od *Hiszpanij*.

z Kolonij dnia 10. Lipca.

Installacya Prefektow na d. 4. t. m. oznaczona nie przyszła do skutku, a to z powodu przybyłego z *Paryża* rozkazu. Zapewniaią, iż pierwszy Konsul naganiał to urządzenie, i że aż do pokoiu żadna w czterech Departamentach nie nastąpi odmiana.

z Berny dnia 10. Lipca.

Dway officerowie ktory dozwolili ucieczki Ob. *Laharpe* zostali aresztowani i do Rady woienney stawieni. Kommissya Wykonawcza rozkazała aresztować Ob. *Schonweitz* oskarżonego o występną korrespondencyą z mieszkańcami *Hochstatten* (Dystrykt kantonu *Berneńskiego* z 30 wsiow złożony) ktorzy wzbraniaią się płacić podatku nazwanego *premices*. Ci mieszkańcy podawali w tey mierze notę do sprawuiącego interessa Rzpltey *Francuzkiey* w niebytności ministra, lecz gdy ten odpowiedział, iż się do wewnętrznych urządzeń mięszać nie może, Deputacya udała się do Wielkiey Rady z prożbą napisaną w mocnych i prawie grożących wyrazach. Z tego powodu powstały w izbie spory. Jeden z członkow oddalił się powiedziawszy następuiące słowa: Tyle przez wasze sprawicie niezgody, iż Rzplta rozerwaną zostanie. W samey rzeczy wiele osob mniema, iż zamiar pewney partyi iest żądać połączenia *Helwecyi z Francyą*, i mowią, iż kuryer do pierwszego Konsula wysłany, a ktory dziś powrocił, przywiozł z sobą nader wielkiey wagi depesze ściągaiące się do rozstrzygnienia losu naszey Rzpltey.

Dnia 12. Lipca.— Mowią, iż Dystrykt *Hochstetten* zezwolił nakoniec na zapłacenie podatku.

Minister *Francuzki Reinhard* powrocił do *Berny*.

W liście datowanym z *Verreres* Xięstwie *Neufchatel* do Ciała prawodawczego pisanym, *Laharpe* protestuie się przeciwko rozpoczętemu przeciw sobie processowi, i żąda bydź sądzonym przez Trybunał kantonu *Lemańskiego*. Ciało Prawodawcze odesłało iego żądanie do władzy wykonawczey.

Od granic Szwaycaryi dnia 13. Lipca.

Od kilku dni widać poruszenie woysk od strony *Rheintal*. Zapewniaią, iż *Francuzi* przypuszczaią dziś attak na wielu punktach, i że zamyślaią przymusić *Austryakow* do ustąpienia z *Woralbergu* i kraiu *Gryzonow*.

Od brzegow Isery dnia 10. Lipca.

Od dnia 1. t. m. codziennie spodziewaliśmy się widzieć w naszych stronach spotkanie się obydwoch Armiow, lecz te przestawały na wzaiemnym tylko uważaniu swoich obrotow. Tym czasem bystre poruszenia Armij *Francuzkiey* na prawym skrzydle, dawały do poznania iż ta Armia usiłowała przynaymniey dwoma dniami wyprzedzić *Austryakow* w dwoiakim zamiarze opanowania brzegow *Dunaiu* przy uyściu *Inn* ażeby zabrać magazyny, i przecięcia drogi posiłkom idącym z *Austryi* ku okolicom *Braunau*, lecz G. *Kray* poznawszy myśl nieprzyiaciela, wysłał swoie siły do uyścia *Inn*, a na prawym tey rzeki brzegu osadził dostateczne korpusy dla zapewnienia sobie kommunikacyi z kraiami *Austryackiemi*; lecz to nagłe poruszenie przymusiło G. *Kray* do oddalenia się nieco od Arcy-Xcia *Ferdynanda* dowodzącego tylną strażą, i cofaiącego się zwolna, dla stykania się ile możności z korpusami Generałow *Nauendorf i Klenau*. W czasie tego momentalnego rozdzielenia, Arcy-Xże attakowany był w *Landshut* przez trzy razy licznieysze korpus *Francuzow*, i pomimo mocnego swego stanowiska i cudow waleczności swoich żołnierzy, widział się przymuszonym do ustąpienia sile ktora go iuż opasywała, i do opuszczenia części swey artyllery ażeby przyspieszyć swoie cofanie. Długi i uporczywy przez Arcy-Xcia czyniony odpor, oraz iego biegłość w tak trudney okazana okoliczności, była wielką korzyścią dla dalszych operacyow Armij. Wiemy iuż z pewnością o przybyciu znacznych posiłkow tak do okolic *Inn*, iako i w kray *Salzburski*, i że kommunikacye Armiow G. *Kray* i Xcia *de Reuss* są teraz tak gruntownie zapewnione, iż trudno będzie *Francuzom* przełamać ie, i przedrzeć się do *Tyrolu* i do wyższey *Austryi*.

Od brzegow Menu dnia 11. Lipca.

List ze strony *Francuzkiey* do Miasta *Frankfurtu* wydany, był w następuiących wyrazach:

G. L. Brunneteau St Suzanne kommendant armij korpusu w niższym Renie, rozkazuie Generałowi *Lacroix* aby się udał do *Frankfurtu* i żądał od tamteyszego Magistratu summę 800. tysięcy liwrow iako nadgrodzenie za okazane względy woyskom *Mogunckim*, ktorym pozwolono przez to miasto cofnąć się. Summa powyższa ma być w przeciągu 6ciu godzin wyliczona, to iest 400. tysięcy w gotowiznie, a 400. tysięcy w suknach, płotnach, skurach, trzewikach i ołowiu. W przeciągu tegoż samego terminu Miasto *Frankfurt* ma także przystawić dwa pontony. Ta kontrybucya ma być z wszelką surowością do skutku przywiedziona. — *W głowney kwaterze pod murami Frankfortu dnia 18. Messidor (7. Lipca) roku 8go iedney i nierozdzielney Rzpltey.*

z Strazburga dnia 12. Lipca.

Na płaszczyznie między *Courternon i Are-sur-Tille* wytknięty został oboz dla nowey odwodowey Armij, kto-

ra wkrotce ſkładać ſię będzie z 45 tyſięcy ludzi. *Brune* mianowany ieſt przez piewszego Konsula Generałem kommenderuiącym tą armią, *Dumas* szefem wyższego ſztabu, *Andreoſſi* kommendantem Artylleryi: *Lambert* generalnym kommiſſarzem woiennym.

Dnia 5. Gwardya Konsularna z *Włoch* powracaiąca przechodziła przez *Dijon.*

z Augsburga dnia 12. Lipca.

Francuzi zaięli miaſto *Landshut*; Arcy-Xże *Ferdynand* przed moſtem na *Iſerze* poſtawił kilka batalionow dla iego obrony. *Francuzi* uderzywſzy na nie z przodu i zboku, zabrali ie w części do niewoli w części rozproszyli, a reszta cofneła ſię do miaſta. Idąca za niemi kawalerya nieprzyiacielſka, wiednymże czaſie weszła do *Landshut*, gdzie na ulicach ſtoczona była bitwa.—Mowią, iż wczoray zaszła nader żwawa potyczka pomiędzy *Geiſſenfeld* i *Ratyzboną*.

Wczoray i oſtatniey nocy przybyło 21 wozow z rannemi *Frzncuzami* a 4 z *Auſtryakami*. Dziś przyprowadzono tu około 300 *Auſtryakow* i nieco *Bawarczykow* zaiętych około *Ingolſtadu*. Codziennie widziemy tu przychodzące wozy z zabranemi ſprzętami z arsenału w *Monachium*. Te ſprzęty odsyłane są do granic *Francuzkich*.

Liſt z *Monachium* pod d. 11 zawiera w sobie: Dnia wczorayszego G. *Moreau* odebrał urzędową wiadomość, iż Cesarz potwierdził zawarte we *Włoſzech* armiſticium. W 6 lub 8 dniach takież ſame zawarte będzie w *Niemczech*, i iuż o tym wątpić nie można. Po tey konwencyi *Auſtryacy* cofną ſię za *Inn* a *Francuzi* za *Iſer*. Zapewniaią, iż *Francuzi* odbiorą iaką twierdzę, która im ſłużyc będzie za za kład aż do pokoiu.

z Ratyzbony dnia 14. Lipca.

Dnia wczorayszego ſtoczona była mocna utarczka pomiędzy forpocztami od ſtrony *Poſtvaal*. Za pomocą przybyłych czerwono-płaszczowych nieprzyiaciel zoſtał odparty. Dziś *Francuzi* odpędzili czerwono-płaszczowych Natychmiaſt G. *Klenau* pomknął ſię z dywizyą huzarow i nieco armat ku *Abach* i w okolice *Poſtvaal*, co ſię potym ſtało, nie wiemy.

Francuzi w okolicach *Landskut* ſtoiący posuneli ſię także ku *Dunajowi*. Wczoray 400 ludzi weszło do *Neufaren* powyżey *Kirchberga*.— Donoszą z *Straubingi*, iż część korpusu G. *Klenau*, która była poszła ku *Au i Iſer*, powrociła do *Straubingi* dalsze iey przeznaczenie nie ieſt wiadome.

O 4. godzinie wieczorem. — Niebespieczeńſtwo ſtaie ſię coraz większym dla tego miaſta. Pomykaiąca ſię nader liczna kolumna *francuzka* iuż ſię tylko ztąd o połtory mili znayduie. Przyprowadzaią tu co moment rannych żołnierzy. Woyſka *Auſtryackie* daią iak nayſilnieyszy odpor, lecz nieprzyiaciel nadto ieſt licznieyszy ażeby ſię nie lękać przybycia iego do tego miaſta.

z Hamburga dnia 15 Lipca.

Krol *Szwedzki* na dniu 14 t. m. znaydował ſię w *Lubeku*.

Lord *Holland* przybył z *Anglij* do miaſta naszego.

G. *Kray* miał oſkarżyć przed rządem G. *Starray* i innego w *Tyrolu* kommendę maiącego Generała o nieposłuszeńſtwo iego rozkazom, żądaiąc albo ſwoiego albo ich odwołania.

Bonaparte odpowiedział *Moguńczykom* nalegaiącym o przyłączenie do *Francyi*.,, Będę umiał iako Konsul dotrzymać ſłowa, ktòre dałem iako Generał. "

z Bayreuth dnia 19. Lipca.

Osnowa Konwencyi pomiędzy Generałami kommenderuiącemi Armiami *Francuzką* i Ceſarſką w *Niemczech* zawartey przez *Victora Lakorrie* Generała brygady w Armij *Reńſkiey* i G. M. Hrabiego *de Dietrichſtein.*

Art: I. Oręż spocznie i wſzyſtkie kroki nieprzyiacielſkie zoſtaną zawieszone pomiędzy armią Cesarza Jmci tudzież woyſkami iego sprzymierzeńcow w Rzeszy *Niemieckiey*, w *Niemczech*, *Szwaycaryi*, *Tyrolu i Gryzonach* z iedney, a Armią Rzpltey *Francuzkiey* z drugiey ſtrony w tychże kraiach. Rozpoczęcie krokow nieprzyiacielſkich ma być zapowiedziane wprzod na dni 12. od momentu w ktorym ta wiadomość przyidzie do głowney kwatery obuſtronney.

Art: II. Armia *Francuzka* zaymie kraie, ktòre są za następuiącą linią demarkacyiną. Od prawego brzegu *Renu* pod *Balzers* linia ta rozciąga ſię obok kraiu *Gryzonow* aż do zrzodła rzeki *Iller*, ktòrey całą zaymuie dolinę, potym idzie wzdłuż wzgorkow *Arlberg* aż do źrzodła rzeki *Lech*, a na lewym iey brzegu aż do *Reuti* nie zaymuiąc prawego brzegu tylko tam, gdzie droga z iednego brzegu do drugiego przechodzi. Armia zaś *Auſtryacka* pozoſtanie w poſſeſſyi dolin na prawym brzegu leżących. Przy *Reuti* ciągnie ſię w około linia demarkacyina, idzie pod *Breitenwang* przez *Seebach* a na pułnocnym brzegu ieziora, z ktorego *Seebach* wypływa w ſtronę lewą nad *Lenthale* aż do żrzodła *Amner*. Po tym zwraca ſię znowu nazad nad granice Hrabſtwa *Werdenfels*. Przy tych ciągnie ſię dałey aż do *Loisach*, a po tym na lewym brzegu *Loisach* aż do *Kocherser*. Tędy posuwa ſię aż do *Waldensee* przez iezioro, na pułnocnym brzegu *Jachenau* aż do wpłynienia iey do *Isery*. Ztamtąd zwraca ſię nad *Weisach* aż do *Reiten* przechodzi około ieziora *Tegern*, potym pod *Gemund* przez *Mangold*, a na lewym brzegu *Mangold* do *Folley*, ztamtąd przez *Oberlans*, *Münſter*, *Grentz*, *Glan*, *Zinnenberg*, *Oſterndorſ*, *Mosach*, *Alſing*, *Telgfing*, *Ekkhof*, *Gräſing*, *Oechſing*, *Ebersberg*, *Matzkirch*, *Hohenlinden*, *Gronau*, *Wetting*, *Tettingen* i *Heitberg* do *Isen*, *Pelſing*, *Pimpelbach* i nad rzeką *Isen* aż do *Furtern* potym do *Lendorf* i do zrzodła *Vils*. Na lewym brzegu *Vils* aż do *Vilsbiburg*, gdzie przechodzi przez tę rzekę i zwraca ſię ku *Binabiburg*. Po tym ciągnie ſię nad *Bina* aż do *Düreeneich*, idzie przez *Seemmanshausen* aż do źrzodeł *Kolbach*, a na lewym brzegu tey rzeki aż do iey przyłączenia ſię z *Vils*, daley na lewym brzegu *Vils* aż do iey uyścia w *Dunay*. Na prawym brzegu *Dunaiu* idzie aż do *Kehlheim* potym na lewey iey ſtronie, tudzież na prawym brzegu *Altmühl* wſtecz aż do *Pappenheim*. Ztamtąd zwraca ſię ku *Weiſſenburg* i idzie lewym brzegiem *Reignitz* aż do uyścia tey rzeki do *Menu*, na ktorego lewym brzegu idzie aż do połączenia ſię *Menu* z *Renem*. — Na lewym brzegu *Menu* między *Duſſeldorfem i Moguncyą* linia demarkacyina nie może bliżey przysuwać ſię iak nad *Niddą* ku *Moguncyi*. W przypadku ieżeli także *Francuzi* obroty iakowe przedſięwzieli, tedy zachowaią też same pozycye, iakie dziś na dniu 15. Lipca 1800. zaymuią, i to za linią demarkacyiną poczytanym będzie.

Art: III. Armia Cesarſka zaymie wyższe i niższe *Engadin*, to ieſt część kraiu *Gryzonow*, ktòrego jeziora wpływaią do *Inn*, i *Marienthal*, ktòrego wody do *Etsch* uchodzą. Linia demarkacyina armij *Francuzkiey* ciągnie ſię od *Balſers* (pomiędzy *Feldkirch*, i *Mayenfeld* nad *Renem* w Xſtwie *Lichtenſtein*) przez *Koir*, *Tuſſis*, *Splügen* i przez *Chiavenna* aż do jeziora *Comer* zaymuiąc także *Luzienberg*. Territorium *Gryzonow* leżące pomiędzy tą linią i *Engadin*, będzie od wszelkich woysk opuſzczone, i zoſtanie pomiędzy obu armiami neutralnym. W formie rządu kraju tego, żadna odmiana nie zaydzie.

Art: IV. Leżące w obrębie tey linij demarkacyiney

twierdze, które są ieſzcze przez woyſka Ceſarſkie zaiętemi maią z każdego względu pozoſtać w teraznieyszym ſtanie, który przez wyſłanych officerow od obu Generałow kommenderuiących przeyrzany i oznaczony być ma. Srzodki do ich obrony nie maią być powiększone, i nie mogą wſtrzymywać ani wolney żeglugi na rzekach, ani kommunikacyi, która przez ich woienny okręg przechodzi. Okręg ten ieſt oznaczony w obwodzie dwoch tyſięcy ſążni w około fortecy. Co 10 dni tylko mogą ſię w żywność opatrzyć i zawsze tylko w miarę oznaczoney konsumpcyi. Nie mogą tych żywności z kraiow przez armią *Francużką* zaiętych ściągać, a za to też dowozowi z ſtrony armij żadna przeszkoda kładziona nie będzie.

Art: V. General kommenderuiący armią Ceſarſką może poſłać do każdey z tych twierdz officera, dla dania mu inſtrukcyow ſtoſownych do poprzedniczego artykułu.

Art. VI. Na rzekach, które obiedwie armie od ſiebie przedzielaią, tam tylko moſty założone być maią, gdzie linia demarkacyina przez nie przechodzi, i to ieszcze za tąż linią. Chybaby wczaſie albo dla pożytku obu armiow, albo dla handlu inne iakie urządzenia naſtąpiły, względem których Generałowie kommenderuiący umowią ſię.

Art: VII. Tam gdzie armie przez żeglowne rzeki od ſiebie są przedzielone, żegluga tak dla armiow iak dla kraiow od żadney z obu armiow nie będzie tamowana, tam nawet, gdzie gościniec graniczną linią ſtanowi, tenże zoſtanie zupełnie wolnym dla obu armiow przez cały ciąg zawieszenia broni.

Art: VIII. Część Rzeszy Niemieckiey i kraiow Cesarza Jmci która za linią demarkacyiną armij *Francuzkiey* leży, ieſt poruczona ſzczegolney opiece na rzetelności wspartey. Własność i teraźnieyſza forma rządu wszędzie święcie zachowane będą i nikt za przyſługi armij Ceſarſkiey czynione, tudzież za opinie polityczne, lub czynne należenie do woyny napaſtowanym nie będzie.

Art: IX. Ta konwencya zoſtanie ile możności nayſpieszniey kommendantom woyſk zaſłana, w celu aby nie tylko kroki nieprzyiacielſkie natychmiaſt uſtały, ale też wykonanie iey iak nayprędzey zaczęło ſię, Officerowie od sztabow głownych maią mianowicie zlecenie do oznaczenia zaraz na mieyscu liniow granicznych, gdyby w niektorych punktach to oznaczenie iakowey wątpliwości podlegało.

Art: X. Między forpocztami armiow żadna kommunikacya nie ma bydź dozwolona.

W podwoyney kopij w *Parsdorff* dnia 15 Lipca 1800.
Przyięto i podpisano. *Generał Brygady Lahorrie.*
Generał Major Hr. Dietrichſtein.

Mowią, iż negocyacye pokoiu w *Ratyzbonie* odprawiać ſię maią.

z Ratyzbony dnia 17. Lipca.

Namocy zawartego zawieszenia broni miaſto nasze zoſtało także przez *Francuzow* zaięte. Ogodzinie 8 przybył Major *Francuzki* z iedną małą eſkortą kawaleryi, i oświadczył zaraz Magiſtratowi, iż chce ſię z nim umowić względem zaięcia miaſta i kwaterunku. Umowa ta naſtąpiła, poczym w nocy o godzinie 11. wkroczył do miaſta mocnieyszy oddział kawaleryi nieprzyiacielſkiey i zoſtał tamże rozkwaterowany. Dziś *Auſtryacy* wychodzą z miaſta naszego. W południe oczekuiemy na piechotę *Francuſką* rownie iak na G. *Grenier.*

Dnia 18. Lipca. — Dziś w południe weszło tu w iſtocie 600. *Francuzow* z muzyką pod dowodztwem G. *Grenier.*

z Liworno dnia 27. Czerwca.

W ſtanowiſku tuteyszym znaydnie ſię cała flotta *Angielſka*, która trzymała w obleżeniu *Genuę*. Ta flotta ſkłada ſię z naſtępuiąch okretow: Admiralſki *Minotaurus* od 74 armat i 600 ludzi; *Tezeuſz* od 74 i 590 ludzi; Alexander 74 i 590. *Strattan* od 64 i 500 ludzi; Fregaty *Pallas, Romulus, Merkury. Dorota*, Brygantyna *Mondovi*, i ſzalupa *Entreprenante*, na tych okrętach znaydowali ſię także ieńcy *Auſtryaccy* w liczbie 1500, którzy byli w *Genui* i *Antibes*, i maią z tąd udać ſię na swoie przeznaczenie.

z Florencyi dnia 28. Czerwca.

Dnia 19 Papież wyiechał z *Peſaro do Rzymu*, gdzie na d. 2 lub 3. Sierpnia wiazd swoy ma odprawić.

Wyszedł tu edykt W. Xcia w *Wiedniu* pod d. 19. wydany uſtanawiaiący nowy rząd we *Florencyi*, złożony z G. *Sommariwa*, z ſenatora *Bartolini Bandello* i ſenatorow *Covoni* i *Antinori. P. Bartolini Bardello* będzie ſprawować intereſſa zagraniczne.

Mowią, iż G. *Melas* leży chory z kontuzyi odebraney pod *Marengo*. W bitwie tey gdy widział pierzchaiącą armią swoią, i poſtrzegł ſię być opuszczonym wśrzod 10. tyſięcy zabitych i rannych *Auſtryakow i Francuzow*, poſłał trębacza do *Bonapartego* z liſtem naſtępuiącym „Dla Boga, zrob niech rzeź uſtanie, zezwalam na wszyſtko„ Do swoich zaś miał powiedzieć „Jak pokoy ſtanie, muſzę tego człowieka (*Bonapartego*) poznać, on ieſt pierwszym co mię w otwartym polu pobił.

Nowym orderem S. *Ferdynanda* Krol *Neapolitańſki* zaszczycił Imperatora *Roſſyiſkiego* i W. Xcia *Alexandra*, admirała *Nelſona*, Xcia *Suwarowa*, G. *Actona*, Kardynała *Ruffo* etc.

Krol *Sardyńſki* z małżonką ſwoią odprawia teraz podroż do *Loretu*.

z Rzymu dnia 28. Czerwca.

Kommendant tuteyszy *Don Diego Naſelli* rozkazał ogłosić naſtępuiącą odezwę: *Rzymianie*, nadszedł ten moment upragniony przez mego wspaniałego Monarchę Ferdynanda IV. Krola *Oboyga Sycylii*; moment w ktorym J. K. Mść posadzi Oyca S. na Tron, powracaiąc mu podług swego nieomylnego słowa iego Stolicę i iego Prowincye, ktore męſtwo woyſk Krolewſkich umiało wydrzeć z rąk przywłaszczycielow. Podług rozkazow J. K. Mci oddałem iuż całkiem polityczną władzę waszemu Monarsze Piusowi VII. złożywszy ią w ręce trzech Kardynałow Legatow a latere, tym końcem przez J. S. deputowanych, a ſtosownie do rozkazow J. K. Mci utrzymuię naywyższą kommendę woyſk nietylko dla bronienia was od wszelkiey zewnętrzney napaści, ale też dla zachowania tey Stolicy i tego kraiu w tym samym sposobie w iakim były do dziś dnia wspierane, ażeby Oyciec S. był ſtrzeżony i ſzanowany, ſprawiedliwość zachowaną, a lud w spokoyności utrzymywany.

z Medyolanu dnia 30 Czerwca.

Oſtatnia kolumna armij *Auſtryackiey* przechodziła dnia 25 przez *Stradella* do swoich ſtanowiſk nad *Mincio*. Mowią, iż ſię w niey znaydowało 30 do 35 tyſięcy ludzi. Nie rachuią ſię w to woyſka które ſię znaydowały w *Genui*, a z których iedne udały ſię ku *Toſkanij* drugie morzem do *Liworny*. Większa część woyſk *Francuzkich* rozłożyła ſię wzdłuż rzeki *Oglio*.

Dnia 5. Lipca. — Rząd Rzpltey *Liguryiſkiey* poſtanowiony ieſt tymczasowo na wzor *Ciſalpińſkiego*. W *Liguryi* będzie także kommiſſya Rządowa i Konsulta. Radzca Stanu *Dejean* ma w *Genui* urząd nadzwyczaynego miniſtra Rzpltey *Francuzkiey*.

Kommiſſya Rządowa w *Medyolanie* uchwalila dnia 24. Czerwca, iż na nayludnieyszey okolicy miaſta wyſtawiona będzie kolumna z granitu; na iedney iey ſtronie wyryta będzie Mowa miana przez *Bonapartego* do *Cisalpinow* dnia 22. *Brumaire* roku 6go (12. Liſtopada 1797) w którey przyrzekł utrzymać ich niepodległość; na drugiey opisanie bitwy pod *Marengo* i Konwencyi między dwoma Armiami zawartey.

Kantor tey Gazety w Kamienicy JP. Lignała, *na rogu w Rynku Starego Miaſta pod Nrem 49.*
Exemplarz kosztuie gr. 20.